



Sygn. akt II CSK 569/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 lipca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Maria Szulc (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa K. Ś.
przeciwko P. M. Spółce Akcyjnej w P., O. – O. Spółce
z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w K. i Przedsiębiorstwu Inwestycyjno-
Handlowemu "P. – I." Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.
z udziałem interwenienta ubocznego Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji
"W." Spółki Akcyjnej w W.
o odszkodowanie, zadośćuczynienie i rentę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 24 lipca 2014 r.,
skargi kasacyjnej powódki
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 19 lutego 2013 r.,

**uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny oddalił apelację powódki od wyroku Sądu Okręgowego w P. oddalającego powództwo o odszkodowanie, zadośćuczynienie i rentę z tytułu szkody i krzywdy poniesionej przez powódkę wskutek zgonu jej męża w wyniku wypadku przy pracy.

Ustalił, że J. Ś., zatrudniony w P. – I. spółce z o.o. w W. jako blacharz – izolator, wykonywał wraz z dwoma pracownikami w dniu 8 grudnia 2007 r. na podstawie jednorazowego zezwolenia dla spółki P. – M. prace szczególnie niebezpieczne wykonywane na wysokości, na terenie należącym do O. O. spółki z o.o. w K., izolację zbiornika i montaż izolacji cieplnej na wysokości dwóch metrów na poziomie rąk na rusztowaniu bez bariery ochronnej. Po zaciśnięciu obejmy poinformował stojącego na dole pracownika, że się zmęczył i zrobiło mu się słabo, po czym spadł na plecy na ziemię. Zespół powypadkowy ustalił, że czynności wykonywane przez poszkodowanego wchodziły w zakres obowiązków pracowniczych, miał on odzież ochronną, kask i ważne badanie lekarskie obejmujące prace na wysokości, natomiast prace te były nieprawidłowo zabezpieczone. W Wojewódzkim Szpitalu Zespolonym w P. rozpoznano upadek z rusztowania, uraz głowy i klatki piersiowej, ostrą niewydolność oddechową, urazowy krwotok podpajęczynówkowy, urazowy obrzęk mózgu i inne urazy płuca. W dniu 25 grudnia 2007 r. pacjent zmarł. Sekcja zwłok wykazała pęknięcie tętniaka tętnicy podstawy mózgu, masywne krwawienie podpajęczynówkowe z przebicciem do komór mózgu, obrzęk płuc i brak innych obrażeń. Jako przyczynę zgonu wskazano krwawienie podpajęczynówkowe z pękniętego tętniaka tętnicy podstawy mózgu. W przebiegu badania sekcyjnego nie pobrano wycinka do badania histopatologicznego, nie opisano rozmiarów tętniaka, jego wyglądu i umiejscowienia. Sąd Rejonowy w P. przyznał powódce z tytułu wypadku przy pracy prawo do jednorazowego odszkodowania w oparciu o opinię biegłego J. K., który stwierdził, że z uwagi na pourazowy obrzęk mózgu, stłuczenie płuc i ostrą niewydolność oddechową nie było podstaw do kwestionowania pourazowego podłoża krwawienia do przestrzeni podpajęczynówkowej. Przyczynę upadku upatrywał w wysiłku fizycznym poszkodowanego i związanym z tym wzrostem

ciśnienia tętniczego krwi lub omdleniem wskutek chwilowego niedokrwienia mięśnia sercowego. Poszkodowany miał w chwili śmierci 47 lat i nie chorował.

Sąd pierwszej instancji oparł się na opinii biegłego patomorfologa R. U., który stwierdził, że wyjściową przyczyną zgonu było masywne krwawienie podpajęczynówkowe pękniętego tętniaka tętnicy łączącej przedniej mózgu i nie było takich obrażeń głowy, które z całą pewnością można by zakwalifikować jako zmiany pourazowe, a nadto z dużym prawdopodobieństwem można stwierdzić, że do zgonu doszłoby niezależnie od wypadku. Sąd ten odmówił przypisania waloru dowodowego opinii Katedry Medycyny Sądowej w B. sporządzonej na zlecenie powódki oraz nie uwzględnił wniosku o powołanie biegłego z zakresu BHP wskazując, że protokół powypadkowy i inspektor do spraw pracy jednoznacznie stwierdzili uchybienia w konstrukcji rusztowania. Nie uwzględnił również wniosku o powołanie zeznań świadków na okoliczność przebiegu i poprawności sekcji zwłok poszkodowanego oraz wniosku o przesłuchanie w charakterze biegłego lub świadka J. K. W rezultacie Sąd Okręgowy przyjął, że przyczyną upadku poszkodowanego z rusztowania było pęknięcie tętniaka, a powódka nie wykazała przesłanek uzyskania świadczenia odszkodowawczego, zadośćuczynienia i renty określonych w art. 415 i 435 k.c.

Sąd drugiej instancji podzielił dokonaną przez Sąd Okręgowy ocenę materiału dowodowego. Stwierdził, że ciężar dowodu spoczywa na twierdzącym i sąd ma uprawnienie a nie obowiązek dopuszczenia dalszych wskazanych przez niego dowodów. Powódka miała możliwości procesowe weryfikacji i ustaleń wniosków biegłego w drodze opinii kolejnego biegłego lub instytutu sądowego po przedstawieniu konkretnych zarzutów. Podzielił pogląd Sądu pierwszej instancji, że dowód z opinii biegłego BHP nie miał znaczenia dla ustalenia przyczyny śmierci poszkodowanego. Powódka poprzez swego pełnomocnika złożyła na rozprawie w dniu 11 kwietnia 2011 r. oświadczenie, że nie wnosi o dopuszczenie dowodu z opinii lekarza na tę okoliczność i dowód z opinii lekarza patomorfologa został dopuszczony z urzędu. Odnosząc się do prywatnej opinii przedstawionej przez powódkę wskazał, że ma ona jedynie walor stanowiska strony wspartego wiadomościami specjalnymi. Dopuszczenie natomiast dowodu z opinii biegłego K. nie było celowe, bo jego pogląd był już znany, a nadto dowód z opinii nie może być

zastąpiony inną czynnością procesową, w tym zeznaniami w charakterze świadka. Podzielił opinię biegłego U., z której wynika, że do pęknięcia tętniaka doszło samoistnie, bez związku z urazem mechanicznym, a upadek był wynikiem utraty przytomności. Uznał, że temu wnioskowi nie przeczy treść wyroku Sądu Rejonowego w P., z faktu bowiem uzyskania odszkodowania z tytułu wypadku przy pracy nie wynika automatycznie prawo uzyskania świadczeń na gruncie prawa cywilnego.

W skardze kasacyjnej powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w P. Zarzuciła naruszenie przepisów postępowania - art. 217 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i nieuwzględnienie wniosku o powołanie w charakterze biegłego J. K. oraz Instytutu Medycyny Sądowej na okoliczność przyczyn zgonu J. Ś.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia art. 217 § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 § 1 i 3 k.p.c. zmierza do zakwestionowania prawidłowości przeprowadzonego postępowania dowodowego przez Sąd drugiej instancji, bowiem skarżąca zarzuca bezzasadne pominięcie jej wniosków dowodowych mających na celu wykazanie okoliczności, które spowodowały zgon jej męża.

Zasadniczą okolicznością wymagającą ustalenia w niniejszej sprawie jest nie tyle bezpośrednia przyczyna zgonu J. Ś., bo ta została niespornie określona jako narastająca niewydolność krążeniowo – oddechowa spowodowana krwawieniem do przestrzeni podpajęczynówkowej i układu komorowego mózgu wskutek pęknięcia tętniaka tętnicy podstawy mózgu, ile przyczyna pęknięcia – czy nastąpiło to samoistnie i konsekwencją był upadek z rusztowania nie pozostający w związku przyczynowo - skutkowym ze zgonem, czy też nastąpiło to wskutek urazu spowodowanego upadkiem. Fakty dotyczące przebiegu wypadku oraz przebiegu schorzenia wynikają z dowodów osobowych i dokumentów, natomiast ocena tych faktów w kontekście wskazanego wyżej zagadnienia wymaga specjalnych wiadomości w celu ich wyjaśnienia z medycznego punktu widzenia. Sąd drugiej instancji prawidłowo wskazał, że ciężar dowodu okoliczności istotnych dla

rozstrzygnięcia sprawy, zgodnie z art. 6 k.c. i art. 232 zd. 1 k.p.c., obciążał powódkę i to ona powinna wskazać dowody, w tym również z zakresu wiadomości specjalnych na okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Prawidłowe jest także co do zasady stanowisko, że sąd ma uprawnienie a nie obowiązek dopuszczenia dalszych dowodów wskazanych przez strony (art. 232 zd. 2 k.p.c.), aczkolwiek wobec zgłoszenia wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego patomorfologa przez interwenienta ubocznego oraz złożenia przez powódkę wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, czyni zbędnymi wywody w zakresie zasad dopuszczenia dowodu z urzędu przez sąd.

Określając prawidłowo obowiązki procesowe powódki w zakresie postępowania dowodowego, Sądy obu instancji oddaliły jednak wnioski dowodowe przez nią zgłoszone i zmierzające do zakwestionowania opinii biegłego U. Zarówno wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego K. jak i wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii Katedry Medycyny Sądowej uzasadniony był odmiennymi wnioskami w nich zawartymi co do przyczyny pęknięcia tętniaka, a więc kwestii kluczowej dla rozstrzygnięcia. Opinia sporządzona na prywatne zlecenie powódki nie posiada waloru dowodu z opinii w rozumieniu art. 278 § 1 k.p.c., lecz wobec przyjęcia jej przez Sąd do akt, ma znaczenie wyjaśnienia stanowiącego poparcie stanowiska strony, z uwzględnieniem wiadomości specjalnych. Skoro powódka kwestionowała opinię sporządzoną na zlecenie Sądu odwołując się do jej treści i wniosków, to aczkolwiek nie mogła być ona dopuszczona jako dowód, to mogła stanowić podstawę rozważenia potrzeby ponownego powołania innego biegłego. Taką też podstawę mogła stanowić opinia biegłego K. sporządzona na potrzeby postępowania sądowego o odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy i stanowiąca podstawę orzeczenia stwierdzającego, że zgon był wynikiem wypadku przy pracy spowodowanego urazem głowy poszkodowanego, którego konsekwencją było pęknięcie tętniaka. Fakt, że opinia ta została sporządzona na potrzeby innego postępowania nie zaprzecza możliwości dopuszczenia jej jako dowodu, a w braku zgody jednej ze stron, zgodnie z zasadą bezpośredniości, przesłuchania jej autora jako biegłego. Bez znaczenia pozostaje, że wnioski tej opinii i pogląd biegłego K. były znane, skoro nie mogły podlegać ocenie Sądu jako pozostające poza materiałem dowodowym. W sprawie wymagającej wiadomości

specjalnych z zakresu medycyny strona nie może wiadomości tych posiadać, a jedyną możliwością zgłoszenia zarzutów odnoszących się do opinii zleconej przez Sąd było przywołanie argumentów podniesionych w opiniach objętych wnioskiem. Wniosek o powołanie biegłego K. na okoliczność ustalenia przyczyn śmierci poszkodowanego, zgłoszony w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji w kolejnym piśmie zawierającym zarzuty do opinii (k. 660) oraz w postępowaniu apelacyjnym, stanowił wniosek dowodowy bezpośrednio związany z istotną dla rozstrzygnięcia okolicznością, co zaprzecza stanowisku Sądu drugiej instancji, że powódka takiego nie składała. Umknęło nadto uwadze tego Sądu, iż osobę biegłego wyznacza sąd, a zatem wskazanie biegłego imiennie przez stronę nie jest wiążące i może on wyznaczyć innego biegłego. Jak się wskazuje w doktrynie, ostateczne wyjaśnienie okoliczności sprawy zachodzi wtedy, gdy zostały one wyjaśnione pomiędzy stronami albo wynik postępowania jest zgodny z wynikiem, do którego miałyby doprowadzić przeprowadzenie nowego dowodu. Niewątpliwie wynik postępowania w zakresie przeprowadzonego postępowania dowodowego prowadzi do wniosku sprzecznego ze zgłoszonym przez powódkę dowodem z wcześniej sporządzonej opinii oraz z dowodem z ponownej opinii medycznej. Uznanie przez sąd, że powód nie wykazał okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy nie może być konsekwencją oddalenia wniosków dowodowych zmierzających do wykazania zasadności twierdzeń strony w tym przedmiocie.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c.